

AMAHORO POKÓJ

Październik 2012 /46

Rwanda
Burundi



Relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus

„Odkąd wstąpiłam do błogosławionej arki, sądziłam zawsze, że jeśli Jezus nie zabierze mnie wnet do Nieba, to przypadnie mi los gołębicy Noego i pewnego dnia Pan otworzy okno arki i powie, bym poleciała daleko, daleko,...”

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus

Serdecznie zapraszamy do lektury relacji naszych ojców misjonarzy z dalekiej Burundi i Rwandy, którzy przedstawią ważne wydarzenia jakie miały miejsce w Karmelu w Afryce.

Dzięki ich obecności, modlitwie i pracy, ofiarności i wsparciu wielu osób w Polsce i zagranicą, zaczynamy dostrzegać coraz obfitsze owoce w postaci powołań do życia zakonnego.

Niech więc Ci którzy wstępują na drogi Karmelu a także Ci którzy obchodzą Jubileusz życia zakonnego, odważnie i z radością kroczą naprzód w pielgrzymce do Nieba.

Wszystkim Wspierającym misje niech Pan Nasz stokroć wynagrodzi.

Pokój Chrystusa! Amahoro ya Kristu!

Drodzy przyjaciele misji karmelitańskich w Polsce, Sierpień roku 2012 zapisze się w mojej pamięci jak również w pamięci misyjnego Karmelu Burundi i Rwandy, jako miesiąc wyjątkowy i niepowtarzalny. W tym właśnie miesiącu byliśmy świadkami historycznych wydarzeń, których znaczenia nie można deprecjonować zarówno w perspektywie przeszłości jak i przyszłości.

W porządku chronologicznym wspominanych wydarzeń wymienić należy najpierw oficjalne zakończenie Jubileuszu 40-lecia obecności Karmelitów Bosych w Burundi (1971-2011), które miało miejsce podczas uroczystej Eucharystii sprawowanej przez ponad 40 kapłanów w kaplicy Karmelitańskiego Centrum Duchowości w

Gitega, poświęconej Matce Bożej z Góry Karmel, 14 sierpnia br.

W oficjalne zamknięcie Jubileuszu wpisała się inna, niemniej radosna uroczystość pierwszej profesji zakonnej brata Oscara Ntirampeba i Profesja Wieczysta 4 naszych braci: Jean Marie Vianney od Trójcy Przenajświętszej, Jean Marie Vianney od M.B. Różańcowej, Jean Claude-Marie od Najświętszego Serca, Jean Claude od Dzieciątka Jezus. Nasi bracia złożyli profesję na ręce O. Andrzeja Ruszały, prowincjała Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych, który przyjechał z Polski, aby uczestniczyć w radości Karmelu afrykańskiego i celebrować te wielkie wydarzenia w jedności z całą rodziną karmelitańską znad Tanganiki i z kraju tysiąca wzgórz.



Abp Simon Ntamwana z O. Prowincjałem i naszymi Ojcami z Gitega

Ojciec Prowincjał przeprowadził również w tym czasie (od 13 sierpnia do 3 września br.) wizytację braterską w naszej delegaturze. Wśród znakomitych gości nie mogło oczywiście zabraknąć ordynariusza diecezji Gitega, Arcybiskupa Simon Ntamwana, który przewodniczył Eucharystii Jubileuszowej na zakończenie Srebrnego Jubileuszu istnienia karmelu w Burundi.

Na zakończenie Eucharystii, trwającej blisko 4 godziny, O. Andrzej Ruszała zaznaczył, że nasza radość jest tym większa, że właśnie na zakończenie obchodów roku jubileuszowego naszych misji w Burundi i Rwandzie, 4 braci składa profesję wieczystą, nie zapominając oczywiście o Br. Amadeuszu Nzeyimana, studiującym teologię w Polsce, który złożył swoją profesję 8 września br. w Krakowie. Tym samym, w jednym tylko roku niemalże podwaja się liczba profesów wieczystych w delegaturze. Dziękujemy Bogu za dar powołania i prosimy dla naszych czarnych Braci o szczególną łaskę wytrwania i ewangelicznego zaangażowania się w karmelitańskie dzieło misyjne w Burundi i Rwandzie. W tym samym przemówieniu O. Prowincjał nie zapomniał o pionierach misji afrykańskiej karmelu polskiego. W imieniu całej Prowincji wyraził wielką wdzięczność za ich trud misyjny i odwagę, przypominając równocześnie, że 4 spośród nich pracuje ciągle na misjach. Należą do nich: O. Teofil

Kapusta, O. Sylwan Zieliński, O. Kamil Ratajczak i O. Elias Trybała.

Niemniej historyczna uroczystość ale o nieco innym profilu miała miejsce kilka dni później, 19 sierpnia br., w naszej parafii Gahunga, w Rwandzie, w uroczym zakątku diecezji Ruhengeri u podnóża wulkanów Muhabura, Gahinga i Sabynio. Parafia pod wezwaniem

Jezusa Miłosiernego świętowała również swój Srebrny Jubileusz założenia.

W radość jubileuszową wpisała się bardzo harmonijnie wielka nasza wdzięczność za dar święceń diakonatu 3 braci, którzy kilka dni wcześniej złożyli profesję wieczystą. Zostali oni wyświęceni przez ordynariusza diecezji Ruhengeri, Bp. Vincenta Harolimana, który w tym roku otrzymał sakrę biskupią.

Po mszy świętej trwającej 4 godziny nie zabrakło przemów i różnorodnych atrakcji, o których lepiej opowie Wam O. Bartłomiej w swoim sprawozdaniu z tej uroczystości.

Tak więc, Moi Drodzy Przyjaciele karmelitańskich misji w Burundi i Rwandzie, cieszymy się niezmiernie z tych konkretnych owoców naszej posługi karmelitańskiej i zakonnej i ufamy, że dzięki nowo-wyświęconym braciom diakonom a za jakiś czas kapłanom, nasza karmelitańska posługa wobec czarnych braci i sióstr będzie bardziej efektywna.

W powyższe jubileusze wpisuje się jeszcze jeden ważny Złoty Jubileusz życia zakonnego O. Kamila Ratajczaka, pioniera misji karmelitańskiej w Burundi jak również i O. Fryderyka, Wiesława Jaworskiego, Srebrny Jubileusz życia zakonnego. Misericordias Domini, in aeternum cantabo.

Na koniec, tak naprawdę w telegraficznym skrócie, pragnę podzielić się jeszcze z Wami innymi mniejszymi radościami z naszego misyjnego życia. W uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej, 16 lipca br., w domu formacyjnym w Butare, trzech nowych braci rozpoczęło roczny postulat (dwóch Rwandyjczyków i jeden Burundyjczyk).

13 sierpnia br., w Centrum Duchowości w Gitega (Burundi), nasi dwaj dzielni postulanci: br. Audace-Maria od Eucharystii (Ishimwe) i Jean Claude od Zmartwychwstania (Nkunzimana) przyjęli habit zakonny, rozpoczynając tym samym oficjalnie nowicjat kanoniczny.

Dwóch naszych braci teologów Amadeusz i Dieudonné kontynuują formację teologiczną w Polsce. Pierwszy kończy studia teologiczne w przyszłym roku, drugi natomiast zaczyna je w roku bieżącym. Dwóch innych braci studiuje natomiast teologię w Tuluzie, we Francji. Są na drugim i trzecim roku studiów. Jeden z nich złożył właśnie w tym roku profesję wieczystą, ale pozostaje mu jeszcze rok studiów. W naszym małym domu formacyjnym w Bużumburze zrobiło się ostatnio luźniej, mamy bowiem tylko dwóch braci na studiach filozoficznych: br. Oscara na pierwszym i br. Józefa na drugim roku filozofii.

Podczas Karmelińskiego Kongresu dla Afryki, który miał miejsce w Nairobi w lutym br., Prowincja Krakowska Karmelitów Bosych podpisała umowę o współpracy w

dziale formacji teologicznej naszych braci Burundyjczyków i Rwandyjczyków z Hinduską prowincją Karnataka-Goa, pracującą w Tanzanii. Tym samym rozwiązana została umowa z 2005 r. z Prowincją Genueską, która gościła nas przez ostatnie 7 lat w klasztorze św. Eliasza w Bouar, w Republice Środkowoafrykańskiej. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za ten czas współpracy z Ligurią. Niemniej jednak zmiana oficjalnego języka w Rwandzie na angielski i brak możliwości uzyskiwania stopnia magistra na koniec studiów, zmusiła nas do szukania takiego środowiska formacji. Ufajmy, że ten nowy kierunek przyniesie lepsze owoce w formacji teologicznej niż te w Republice Środkowoafrykańskiej. Na początek tego nowego doświadczenia wysłany został do Tanzanii tylko jeden brat: Ezechiel.

Podsumowując temat formacji i ilość braci w naszej delegaturze, na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda następująco:

-5 profesów wieczystych w tym

4 diakonów,

-6 profesów na ślubach czasowych,

-2 nowicjuszy i 3 postulantów.

Powierzamy tych Barci Waszym modlitwom i dziękujemy za dotychczasową pomoc, tę duchową ale i finansową również, bez niej formacja tych braci po prostu nie byłaby możliwa.

Niech Pan będzie dla Was najlepszą nagrodą za Waszą hojność i troskę o nasze misje w Afryce a tego typu wielkie wydarzenie w Burundi i Rwandzie niech będą Waszym utwierdzeniem się w przekonaniu, że nie tylko warto pomagać Karmelowi i Kościołowi w Afryce ale, że z chrześcijańskiego punktu widzenia, trzeba to czynić, z uwagi na bardzo trudną sytuację społeczno-ekonomiczną tego kontynentu.

Z modlitwą i wdzięczną pamięcią
O. Fryderyk, Wiesław Jaworski, ocd
Delegat Ojca Prowincjała dla Burundi
i Rwandy



Dzień Profesji

Z ostatniej chwili

list O. Sylwana Zielińskiego

Bardzo Drodzy Współpracownicy naszych misji.

W Karmelu uroczysta profesja ślubów zakonnych oznacza śluby definitywne, na zawsze. Według prawa kościelnego nie można ich złożyć przed dwudziestym pierwszym rokiem życia, muszą być również poprzedzone dłuższym stażem życia zakonnego pod kierunkiem specjalnego wychowawcy. Ponadto od składających śluby wymagany jest odpowiedni poziom wykształcenia i nie wystarczy, że ktoś w pełnej świadomości i wolności bardzo pragnie je złożyć. O jego zdatości do ślubów decydują także jego wychowawcy i przełożeni. Wszystkie te wymogi i warunki zostały spełnione w życiu czterech Afrykańczyków, naszych współbraci, dwóch z Burundi, dwóch z Rwandy. Oto ich nazwiska: Jean Vianney Uwamungu, Jean Vianney Sakubu, Jean Claude Ndatimana i Jean Claude Ndabaniwe. To oni 14 sierpnia, w wigilię uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej w obecności Ojca Prowincjała Andrzeja Ruszały, Ojca Delegata Fryderyka Jaworskiego, wielu braci Karmelitów z Rwandy i Burundi, w obecności swoich rodziców, rodzin i znajomych wypowiedzieli słowa przysięgi, słowa ślubów zakonnych na zawsze. Cała liturgia była sprawowana w języku Kirundi. Bracia uroczyście ślubowali: czystość – w ich języku „ubwerenterwa”, ubóstwo czyli „ubworo” i posłuszeństwo czyli „ubugamburutsi”. Swoje śluby złożyli Bogu Wszechmogącemu czyli: „Imana Mushobora vyose”. Na składających profesję, ze

szczytu ściany ołtarzowej spoglądała Królowa Karmelu, trzymając w ręce szkaplerz Święty, z prawej ściany bocznej spoglądał z dużego obrazu św. Jan od Krzyża, a z lewej św. Matka Teresa z Avila. Uroczystość związana ze ślubami zgromadziła wielu wiernych, siostr zakonnych. Była to wielka chwila dla samych profesów, dla Karmelu naszych misji w Rwanda – Burundi, dla rodzin i znajomych. Uroczystej Mszy świętej w której uczestniczyło ok. 30 kapłanów, przewodniczył tutejszy ordynariusz Abp Simon Ntamwana. Wygłosił on okolicznościowe kazanie i towarzyszył naszym przełożonym w przyjęciu ślubów. W homilii zaznaczył: *osoba konsekrowana musi być bardzo wierna swoim ślubom i rozmodlona. Tylko wtedy może naprawdę wydać spodziewane owoce.*

W tym samym czasie złożył pierwsze śluby Brat Oskar Ntrampeba, który niedawno zakończył swój Nowicjat. Od października rozpocznie w Bużumbura przygotowanie do kapłaństwa przez studia filozoficzne.

Na zakończenie Mszy św. przemówił nasz Ojciec Prowincjał. Dziękował Bogu za dar powołania dla Afrykańczyków. Zauważył, że na Jubileusz czterdziestu lat naszych misji



Kaplica Karmelu w Gitega

w Rwanda - Burundi Bóg, pozwala złożyć uroczyste śluby czterem naszym współbraciom z Afryki i piątemu, który studiuje w Polsce i tam będzie składał swoje śluby. Skierował także słowa podziękowania do księdza Arcybiskupa, do rodziców i rodzin składających śluby. Dziękował również za wytrwałą misję weteranom naszych misji: Ojcom Teofilowi, Sylwanowi, Kamilowi i Eliaszowi. Po jej zakończeniu wszyscy zaproszeni udali się na obiad. W afrykańskiej tradycji uroczysty posiłek jest przeplatany okolicznościowymi przemówieniami i odbywa się w bardzo serdecznej atmosferze.

Następnego dnia rano, nasi profesji, udali się razem z przełożonymi do Musongati, aby w prowadzonej przez nas od dawna parafii, razem z wiernymi, uczcić Wniebowzięcie Matki Bożej.

Każdy, kto uczestniczył w uroczystości składania ślubów zakonnych naszych Braci otrzymał pamiątkowy obrazek. Z ciekawości spoglądamy na napis umieszczony na odwrocie obrazka. Ten, lub ci, którzy składają razem śluby często ujawniają tu myśl przewodnią swojego powołania. Na obrazku naszych profesów czytamy słowa zapisane w Ewangelii św. Mateusza: „Żniwo wielkie, ale robotników mało; proście Pana żniwa, aby wysłał robotników na żniwo swoje”. U dołu pamiątkowego obrazka czytamy krótką modlitwę Braci: „Panie błogosław tym, którzy pomogli nam odpowiedzieć na Twój głos.”

Drodzy Współpracownicy: bardzo dziękujemy za Waszą modlitwę – śluby naszych Braci z Afryki, to również owoc waszych modlitw. Otoczcie ich dalszą modlitwą, aby byli dobrymi kapłanami i Karmelitami.

Z bardzo serdecznymi pozdrowieniami
z Gitega

O. Sylwan Zieliński

„Na wieki będziemy słać miłosierdzie Pana”

Rwanda Gahunga 18.08.2012

Drodzy Przyjaciele misji karmelitańskich, chłopcy i dziewczęta drogie dzieci!
Pod wulkanami budzi się nowy Dzień Pański, niedziela. Po nocy Bóg nam otwiera oczy. Stwarza nowy dzień, nowe słońce, nową ziemię. Już wcześniej rano (o godz. 5) budzą nas ptaki ibisy. Każdego z Was chcemy dotknąć i naszym spojrzeniem i pozdrowić Was imieniem Jezusa i Maryi. Bóg nam otwiera oczy byśmy byli naocznymi świadkami tego co się dzieje pod wulkanami. Nie będą one wybuchać. Od setek lat co dnia budzą się spokojne i wygasłe. Chociaż z nimi do końca nic nie wiadomo. Dziś pod wulkanami świętujemy jubileusz 25 lecia parafii w Gahunga. Podczas Mszy Św. 3 naszych braci karmelitów przyjmuje święcenia diakonatu br. Jean Maria Vianney, br. Jean Claude i drugi br. Jean Maria Vianney. Czwarty br. Amadeusz otrzyma diakonat 14 października w Krakowie. Czterej nasi bracia diakoni to dar niebios na zakończenia świętowania 40 lat obecności karmelitów bosych z Polski w Burundi i Rwandzie. Jubileusz 25 lecia parafii w Gahunga to przede wszystkim jubileusz Pana Jezusa. Jubileusz Jego obecności w Rwandzie /1900-2012/ i jubileusz obecności w Gahunga pod wulkanami. Od 25 lat Jezus jest obecny w tabernakulum w Eucharystii. Jezu jesteś obecny w naszych sercach! A jest nas 15,5 tysiąca Twoich owieczek. Od 25 lat w Gahunga słaćmy Boże Miłosierdzie odmawiając po mszy św. codziennie koronkę do Bożego Miłosierdzia. Parafia jubileuszowa jest pod wezwaniem Bożego Miłosierdzia. Pierwsi w Rwandzie mamy w prezbiterium duży obraz malowany na płótnie w Polsce. Parafia nasza choć młoda ma 100 letnie tradycje. To tutaj w 1910 roku podczas mszy św. został ugodzony śmiertelnie dzidą o. Rupias – ojciec Biały misjonarz.

Już 100 lat temu misjonarze Ojcowie Biali penetrowali tereny naszej parafii pod wulkanami.

„Na wieki będą słać miłosierdzie Pana” Ps 89,2. Nie tylko dziś w dniu jubileuszu, ale na wieki będziemy wspominać i słać dzieło Bożego Miłosierdzia. Sławimy Boże Miłosierdzie otrzymane na chrzcie św., w sakramentach bierzmowania, małżeństwa i chorych. Z parafii pochodzą 4 księża diecezjalnych, jeden zakonny. Sławimy Boże Miłosierdzie w święceniach diakonatu naszych braci karmelitów. Boga słaćmy za dwie pory mokre w ciągu roku i za dwie pory suche u początku których zbiera się 2 razy do roku fasolę, kukurydzę, ziemniaki, sorgo, kapustę, pomidory, cebulę, marchew. Dziękujemy Bogu za banany. Nie jesteśmy Bogu obojętni i Bóg dziś otwiera nam jubileuszowe oczy byśmy dostrzegali dzieła miłosierdzia. W czasie tych 25 lat w parafii Gahunga żyli i pracowali: o. Sylwan, o. Emilian, o. Julian, br. Marcelli, o. Eliaz, o. Cyryl (burundyjczyk) o. Gallican (rwadyjczyk) o. Marcin, o. Sylwester, o. Bartłomiej. Duży udział w pracy misyjnej mają nasi katechiści, jest ich 11. Udział w ewangelizacji mają nasi wierni przez przykład religijnego życia. Pośrednio pomagają nam żyć i pracować nasi kucharze i pracownicy misji i nasz o. Prowincjał Andrzej Ruszała. Były występy tańców regionalnych i przemowy ważniejszych gości nie pomijając o. Prowincjała. Uczottowanie skończyło się przy zachodzie słońca. Każdy otrzymał garść ryżu, ziemniaka i kawałek wołowiny na zęba i coś do picia. A było nas do jedzenia 500 osób. Moi Drodzy nasze świętowanie to również Wasze świętowanie jubileuszu. 25 lat parafii



Po święceniach Diakonatu w Gahunga

Gahunga to 25 lat Waszego świadectwa i doświadczenia wiary, to 25 lat naszej misyjnej życzliwości i ofiarności. Za co dziękujemy i niech Pan Jezus stokrotnie wynagradza. Jeszcze raz z Maryją wspólnie zaśpiewamy: „Wielbi dusza moja Pana” „Na wieki będą słać miłosierdzie Pana”.

Nasza parafia w Gahunga leży w regionie parku wulkanów i rezerwatu goryli. Stąd w ramach świętowania we wtorek 21 sierpnia wybraliśmy się na wulkan Bisoke /3711 m n.p.m./ Uczestnicy wyprawy to o. Prowincjał Andrzej Ruszała, o. Delegat Fryderyk Jaworski i część wspólnoty z Gahungi. Cała wyprawa, wejście do krateru (krater stał się małym jeziorem) i zejście, trwało 7 godzin. Najgorsze było zejście w błocie wulkanicznym po kolana. Ponieważ byliśmy blisko gdzie żyją goryle dowiedziałem się paru rzeczy o ich życiu. Na świecie żyje ponad 600 goryli, z czego połowa żyje w lasach wulkanicznych Rwandy. Jest goryl co ma 2 metry wzrostu i 220 kg wagi ma 42 lata życia. Do śmierci zostało mu jeszcze 3 lata. Goryle żywią się trawą, pędami bambusów.

W parku wulkanów rośnie 200 różnych roślin, pokarm dla goryli, goryle nie piją wody, wodę mają w trawie. Dziennie goryl zjada 30 kg trawy roślin. Jest roślina z której goryl może otrzymać po spożyciu 17 litrów wody. Nie mieliśmy szczęścia zobaczyć po drodze stada goryli, szczęście takie kosztuje 750 \$ od osoby. Robotnik na misji musiałby pracować 2 lata. To nie naszą kieszeń. Pod wulkanami przygotowujemy się do pory mokrej. Ludzie ręcznie przekopują ziemię.

Kończą się jubileuszowe chwile to jednak ciągle trwa nasze wspólne pójście za Jezusem.

Zostańcie z Bogiem

O. Bartłomiej Jaśko Kurzyniec

Z inicjatywy Świeckiego Karmelu w Raciborzu

Dzieci z (okolic Raciborza) Pawłowa, Makowa i Żerdzin, które uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pawłowie nieraz udowodniły, że mają wielkie, ofiarne serca. Już od wielu lat włączają się w różne akcje charytatywne, pomagając w ten sposób najbardziej potrzebującym zarówno ze swojego środowiska, jak i z bardzo odległych krajów. Tak było i tym razem.

Z inicjatywy Świeckiego Karmelu w Raciborzu, a za zgodą Kierownictwa

ZSP przeprowadzono akcję bożonarodzeniową, której hasłem przewodnim było: „Dzieci z Pawłowa dla dzieci w Afryce”. W adwencie 2011 roku uczniowie i pracownicy kupowali m.in. - wykonane przez Świecki Karmel w Przemyślu - miniaturowe, odlane z wosku, stajenki i Dzieciątka, aby w ten sposób złożyć ofiarę na rzecz najbiedniejszych z dwóch afrykańskich krajów – Burundi i Rwandy. Stu uczniom i 20 pracownikom udało się zebrać kwotę 496 zł.

Zbiórce pieniędzy towarzyszyła akcja informacyjna – dzieci wysłuchały pogadanek na temat pracy misyjnej w Afryce, szkaplerza, Zakonu Karmelitańskiego itp. Dodatkowe informacje mogły zdobyć dzięki gazetce ścienniej. Na zakończenie wszystkie dzieci ustawiły się do wspólnego zdjęcia i przekazały symboliczne pozdrowienie dla swoich afrykańskich rówieśników. Ta akcja nie zakończyła się z chwilą przekazania ofiary pieniężnej, lecz przyjęła inną formę. Teraz jest to pomoc modlitewna.



Dzieci z Pawłowa

Zapowiedź książki O. Macieja Jaworskiego

Rok 1994 to głęboka blizna dzieląca historię Rwandy na to co „przed” i „po” ludobójstwie. Nie ma rodziny, która w tym dramacie nie straciłaby kogoś bliskiego. Nie ma Rwandyjczyka, który nie zadawałby sobie pytania: czy można było uniknąć tych

bratobójczych rzezi i tym samym zamknąć otchłanie piekieł nie pozwalając – jak często powtarzają Rwandyjczycy –, by diabeł zamieszkał w tym kraju na całe sto dni... Z tej perspektywy niniejsza książka karmelity o. Macieja Jaworskiego, jest trudną, ale bezcenną dla każdego Europejczyka rwandyjską lekcją wiary. Łatwiej jest bowiem dostrzec blizny po uderzeniach maczetą niż uzdrawianie

ludzkich serc. Barwniej pisze się o dokonującym się złu, niż prostych gestach przebaczenia będących mało widowiskową, ale jedyną drogą pojednania. Autorowi udało się to, czemu nie sprostało wielu wytrawnych reporterów próbujących opisać historię powojennej Rwandy. Zmienia znaną z medialnych doniesień perspektywę pytania o to, gdzie był Bóg w czasie ludobójstwa, opowiadając o tym, jak Bóg przemawiał do Rwandyjczyków i jak oni Mu na to odpowiadali. Ta książka to historia zwycięstw Bożego miłosierdzia i porażek braku ufności. To historia wiary w sercu Afryki. Wiary, która umocniona krwią męczenników doznaje aktualnie prawdziwego rozkwitu. Karmelicie dane było wysłuchać wielu poruszających świadectw abantu basanzwe, czyli prostych ludzi. Wiele przeżył i doświadczył dzięki swej misyjnej i kapłańskiej posłudze. Jednak to wszystko byłyby niczym gdyby nie zechciał tego utrwalić i podać dalej. W pisaniu o. Jaworskiego przekonuje autentyzm i jego głębokie przeświadczenie, że historia wiary Rwandyjczyków nie może ulec zapomnieniu i jest skarbem wartym dzielenia się z innymi. Czytelnika przekonuje w tym także to, że nie

jest on wyłącznie chłodnym obserwatorem rzeczywistości. Jest zarówno księdzem głoszącym w imię Jezusa przebaczenie i pojednanie, jak i Polakiem budującym się wiarą powierzonych mu ludzi, którzy w codziennym życiu często mają pod górkę i nie zależy to bynajmniej tylko od ścieżek wijących się po zboczach tego Kraju Tysięcy Wzgórz. Dobrze, że po „Spojrzeniu z serca Afryki” do naszych rąk trafia druga książka polskiego karmelity „Kwemera, czyli wierzyć” bo jak mawia autor Afryka to nie tylko niekończące się wojny, głód, nędza i obdarte koszuliny niedożywionych dzieci. Afryka to przede wszystkim kontynent żywej wiary i ludzi mających głębokie duchowe pragnienia. W ciągu trzech ostatnich dekad liczba chrześcijan w Afryce się potroiła. Mimo to wciąż aktualne pozostaje wołanie Benedykta XVI, by w centrum Czarnego Łądu postawić Chrystusa. Z Bogiem da się bowiem uleczyć wiele chorób tego kontynentu, da się uzdrowić wiele afrykańskich serc. I o tym też jest ta książka.

Beata Zajączkowska

ZAPROSZENIE

W dniu 1 października 2012 r. w Uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Patronki Misji, zapraszamy Siostry i wszystkich Przyjaciół Misji, do naszego kościoła p.w. Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny przy ul. Rakowickiej 18 w Krakowie. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.30 świadectwem z pracy misyjnej w Rwandzie o. Macieja Jaworskiego OCD. Następnie o 17.15 modlitwa różańcowa w intencji misji. Uwieńczeniem naszego świętowania jest uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem ks bpa Jana Szkodonia o godz. 18.00. Serdecznie zapraszamy.
Wydział Duszpasterstwa Misyjnego Archidiecezji Krakowskiej
Prowincjalny Sekretarz ds. Misji
o. Bazyli Mosionek OCD

Przełącz swoim Znajomym i powiedz im o misjach!!!

BIURO MISYJNE

KARMELOTÓW BOSYCH

ul. Rakowicka 18, 31-510 Kraków

TEL./FAX: (12) 294 45 54

kom: 600 836 826

misje@karmel.pl

www.karmel.pl/misje

Ofiary można składać na konto:

Złotówkowe

BANK PKO S.A.IV/O KRAKÓW

nr: 71 1240 3002 1111 0000 2885 8847

Dolarowe: 63 1240 3002 1787 0000 2885 8850

PKO PPL PW KR 3

Euro: PL 55 1240 3002 1978 0010 0900 8545

PKO PPL PW